

POSTANOWIENIE

Dnia 16 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romuald Dalewski

w sprawie z odwołania S.P. Sp. z o.o. w W.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych III Oddziałowi w Warszawie
z udziałem S. S. Sp. z o.o. w W. oraz P. K.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 16 stycznia 2024 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie
z dnia 23 września 2022 r., sygn. akt III AUa 288/22,

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych III Oddziału w Warszawie na rzecz S. P. Sp. z o.o. w W. kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych, wraz z odsetkami, o których mowa w art. 98 § 1¹ k.p.c., tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych III Oddział w Warszawie decyzją z 15 września 2020 r., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 2a, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 66 ust. 1 pkt 1 ustawy z 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w związku z art. 58 § 1 i 2 k.c. stwierdził, że P. K. podlega jako pracownik obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu

i wypadkowemu u płatnika składek S. P. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. z tytułu zawartej umowy o pracę z S. S. sp. z o.o. w okresie od 12 grudnia 2014 r. do 31 maja 2015 r.

Postanowieniem z 10 grudnia 2020 r. Sąd zawiadomił S. S. sp. z o.o. o toczącym się postępowaniu i możliwości przystąpienia do sprawy w charakterze zainteresowanego. S. S. sp. z o.o. zgłosił udział w charakterze zainteresowanego i wniosła o uwzględnienie odwołania.

Wyrokiem z 10 grudnia 2021 r., Sąd Okręgowy w Warszawie w pkt 1. zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że stwierdził, że P. K. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 12 kwietnia 2014 r. do 31 maja 2015 r. jako pracownik S. P. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Warszawie i w pkt 2. Orzekł o kosztach postępowania.

Sąd Okręgowy podniósł, że przedmiotem sporu była ocena organu rentowego co do tego, który z podmiotów – S. S. sp. z o.o. czy S. P. sp. z o.o. - był pracodawcą ubezpieczonego, a co za tym idzie płatnikiem składek na obowiązkowe ubezpieczenia emerytalne, rentowe, chorobowe i wypadkowe.

Sąd Okręgowy wskazał, że zgodnie z art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, który był podstawą spornej decyzji, za pracownika, w rozumieniu ustawy, uważa się także osobę wykonującą pracę na podstawie umowy agencyjnej, umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, albo umowy o dzieło, jeżeli umowę taką zawarła z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy, lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku pracy. Zgodnie natomiast z art. 18 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, podstawę wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe pracowników, stanowi przychód, o którym mowa w art. 4 pkt 9 i 10, tj. przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy. W podstawie wymiaru składek uwzględnia się również przychód z tytułu wykonywania pracy na podstawie umowy zlecenia, jeśli taką umowę zawarł pracownik z pracodawcą, z którym pozostaje w stosunku pracy lub jeżeli w ramach takiej umowy wykonuje pracę na rzecz pracodawcy, z którym pozostaje w stosunku

pracy (art. 18 ust. 1a w zw. z art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych). W rozumieniu art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych płatnikiem jest pracodawca, a przychód z tytułu umowy cywilnoprawnej jedynie „uwzględnia się” w podstawie wymiaru składek z tytułu stosunku pracy.

W ocenie Sądu Okręgowego wskazane wyżej przepisy nie dają podstaw do podstawienia w miejsce pracodawcy innego podmiotu niż ten, z którym ubezpieczony był związany umową o pracę. Art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych rozszerza pojęcie pracownika dla celów ubezpieczeniowych poza sferę stosunku pracy do dwóch sytuacji: wykonywania pracy na podstawie jednej ze wskazanych umów cywilnoprawnych przez osobę, która zawarła ją z pracodawcą, wykonywania pracy na podstawie jednej ze wskazanych umów cywilnoprawnych zawartej co prawda z osobą trzecią, ale na rzecz pracodawcy. W niniejszej sprawie nie wystąpiła jednak żadna ze wskazanych sytuacji. Ubezpieczony był związany umową o pracę ze spółką S. S. sp. z o.o., natomiast ze spółką, którą organ rentowy uznał za pracodawcę, tj. S. P. sp. z o.o. był związany umową zlecenia. W ocenie Sądu Okręgowego nie było zatem podstaw do zastosowania przez organ art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego organ rentowy nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie tego, że pracodawcą ubezpieczonego był S. P. sp. z o.o. Organ rentowy ograniczył się wyłącznie do przedłożenia na płycie CD bardzo obszernych akt kontroli, nie wskazując przy tym o przeprowadzenie dowodu z których dokumentów znajdujących się na płycie wnosi. Zdaniem Sądu Okręgowego należało zatem uznać, że organ nie udowodnił faktu, z którego wywodził skutki prawne. Choć ubezpieczony wskazał w swoich zeznaniach, że na podstawie umowy o pracę i umowy zlecenia wykonywał takie same czynności, miał mundur z napisem „S”, to te okoliczności nie są wystarczające do uznania, że pracodawcą był S. P. sp. z o.o. w sytuacji gdy z zeznań ubezpieczonego wynikało, że obie umowy były wykonywane, otrzymywał wynagrodzenie z obu spółek oddzielnie, składki na ubezpieczenie społeczne spornym okresie zostały zapłacone przez S. S.

Ponadto zdaniem Sądu Okręgowego niewiarygodne jest stanowisko organu, który na podstawie rozbudowanego materiału uzyskanego w toku kontroli oraz szczegółowej jego oceny przedstawionej w decyzji, najpierw uznał, że pracodawcą ubezpieczonego był S. S. sp. z o.o., a czynności wykonywane w ramach umów zlecenia zawartych z S. P. sp. z o.o. były pracą w godzinach nadliczbowych w ramach umowy o pracę, natomiast trzy miesiące później, bez istotnej zmiany okoliczności, zmienił to stanowisko, uznając, że pracodawcą nie był S. S. sp. z o.o., a S. P. sp. z o.o. Zaznaczyć też należy, że w uzasadnieniu decyzji organ rentowy twierdził, że ubezpieczony zajmował się ochroną eventów firmy A., co - jak wynika z zeznań ubezpieczonego i zawartych przez niego umów - nie miało miejsca.

Na skutek apelacji organu rentowego Sąd Apelacyjny w Warszawie wyrokiem z 23 września 2022 r., w pkt. I oddalił apelację i w pkt. II orzekł o kosztach postępowania.

Rozpoznając sprawę i apelację Sąd drugiej instancji doszedł do przekonania, że Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, zgromadził niezbędny materiał dowodowy i dokonał jego trafnej oceny, nie naruszając przy tym zasady swobodnej oceny dowodów.

Sąd drugiej instancji podkreślił, że stanowisko organu rentowego prezentowane w apelacji skupiło się na zakwestionowaniu oceny stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia, w zakresie, w jakim Sąd Okręgowy stwierdził, iż organ rentowy nie wykazał, by S. P. Sp. z o.o. łączył z ubezpieczonym P. K. stosunek pracy, a co za tym idzie, że podlega on ubezpieczeniom społecznym jako pracownik odwołującej się spółki. Argumentacja organu rentowego w znacznej mierze koncentrowała się na podkreślaniu okoliczności dotyczących faktycznych powiązań między odwołującą się spółką a spółką S. S. Sp. z o.o., ustalonych w toku przeprowadzonej przez organ kontroli płatników składek. Niemniej jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego stanowisko organu rentowego, w świetle prawidłowo poczynionych ustaleń Sądu Okręgowego, nie mogło prowadzić do wzruszenia zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego organ rentowy błędnie odniósł ustalone w toku własnych postępowań kontrolnych okoliczności faktyczne i dokonane oceny prawne

do sytuacji ubezpieczonego P. K., traktując sprawę całościowo, bez szczegółowej analizy jego przypadku.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego wydanie przez Zakładu Ubezpieczeń Społecznych decyzji, opartej na pewnych ustaleniach, nie zwalnia organu rentowego z obowiązku wykazania inicjatywy dowodowej na wykazanie okoliczności, na które powołuje się w skarżonej decyzji. W realiach niniejszej sprawy oraz w świetle poczynionych wcześniej uwag, nie sposób natomiast przyjąć, by w sprawie doszło do przeniesienia ciężaru dowodowego na odwołującą się spółkę jedynie z uwagi na fakt, że zaskarżyła decyzję z 15 września 2022 r. w drodze odwołania do sądu ubezpieczeń społecznych. Organ rentowy w istocie nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych odnoszących się do indywidualnej sytuacji ubezpieczonego. Organ rentowy ograniczył się wyłącznie do przedłożenia na płycie CD bardzo obszernych akt kontroli, nie wskazując przy tym o przeprowadzenie dowodu z których dokumentów znajdujących się na płycie wnosi”.

Jednocześnie w ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma wątpliwości, że z akt osobowych ubezpieczonego wynika, że umowę o pracę zawarł z S. S., nie zaś z S. P. Okoliczność ta stoi w kontrze do stanowiska organu rentowego w zakresie rozstrzygnięcia która ze spółek jest pracodawcą ubezpieczonego (a więc z którego tytułu ubezpieczeniom podlega), co uzasadniało takie, a nie inne rozłożenie ciężaru dowodowego.

Od wyroku Sądu Apelacyjnego skargę kasacyjną wniósł organ rentowy. Skarżący zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a w sytuacji uznania przez Sąd Najwyższy, że podstawa naruszenia prawa materialnego jest oczywiście uzasadniona, wniósł o uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez oddalenie odwołania odwołującej spółki. Skarżący wniósł również o zasądzenie od odwołującej spółki na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W podstawach skargi kasacyjnej skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego tj. art. 327¹ § 1 k.p.c., przez brak wskazania w uzasadnieniu przyczyn nieuwzględnienia argumentacji dowodów wskazanych przez organ

rentowy i art. 232 k.p.c. w zw. z art. 477 poprzez wydanie orzeczenia bez przeprowadzenia merytorycznej kontroli decyzji wydanej przez organ rentowy.

Skarżący zarzucił również naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 6 k.c., przez błędną wykładnię polegającą na ustaleniu, iż to na organie rentowym ciążył obowiązek udowodnienia prawidłowości zaskarżonej decyzji, art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych w zw. z art. 22 § 1 k.p. (dalej ustawa o sus) poprzez uznanie, iż pracodawcą dla Ubezpieczonego jest spółka S. S. Sp. z o.o., pomimo że właścicielem S. S. Sp. z o.o. jest Odwołująca spółka i art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 8 ust. 2a ustawy o sus poprzez jego niezastosowanie pomimo że z załączonych do sprawy akt rentowych wynika, iż w przedmiotowej sprawie doszło do tzw. przebicia zasłony korporacyjnej.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżący powołał się na jej oczywistą zasadność. Skarżący podniósł, że skarga jest oczywiście uzasadniona z następujących przyczyn:

1. to podmiot niezgadzający się z treścią decyzji powinien przedstawić argumentację i dowody, ponieważ to ten podmiot z twierdzeń przedstawionych w odwołaniu wywodzi skutki prawne dla niego korzystne,
2. Sąd powinien poddać decyzję organu kontroli merytorycznej, a zatem zbadać czy organ rentowy prawidłowo zastosował przepisy prawa przy ustalonym stanie faktycznym, co w przedmiotowej sprawie sprowadza się do ustalenia czy faktycznie nastąpiło tzw. przebicie zasłony korporacyjnej prowadzące do obejścia przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, tj. art. 8 ust. 2a ustawy o sus.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną odwołujący i zainteresowany wniesli o odmowę jej przyjęcia. Ewentualnie wniesli o oddalenie skargi kasacyjnej i zasądzenie kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego od organu rentowego na ich rzecz.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Przypomnieć należy, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna (podobnie jak uprzednio kasacja) nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, a to z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej, jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. wówczas, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne bądź istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, czy też zachodzi nieważność postępowania lub gdy skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Skarżący we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania oparł się na przesłance oczywistej zasadności skargi. Odnosząc się zatem do przesłanki określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., należy zauważyć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika ona zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 45310; z 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437; z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100; wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Jeżeli więc przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania miałyby być okoliczność, że skarga jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁴ § 1 w związku z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), skarżący powinien w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia, koncentrując się na wykazaniu kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu

Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274). Podkreślić też należy, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743; z 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego nie spełnia wyżej określonych kryteriów. Twierdzenia skarżącego w żadnej mierze nie stanowią o oczywistej zasadności skargi a sprowadzają się jedynie do kontestowania ustaleń faktycznych sądu i jego oceny dowodów. W sprawie ustalono, że nie doszło do ziszczenia się przesłanek pozwalających na zastosowanie art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w sposób wynikający z zaskarżonej decyzji. Sąd miał na uwadze zebrany w sprawie materiał dowodowy i dokonał jego oceny prawnej.

Sąd Najwyższy jest związany dokonanymi przez sądy *meriti* ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Oznacza to niedopuszczalność powoływania się przez skarżącego na wadliwość wyroku sądu drugiej instancji polegającą na ustaleniu faktów lub niewłaściwie przeprowadzonej ocenie dowodów, również we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Także zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące naruszenia prawa materialnego, mające w istocie charakter polemiki z ustaleniami faktycznymi sądów *meriti* i dokonaną przez te sądy oceną stanu faktycznego nie mogą stanowić podstawy skargi kasacyjnej, ani jej przyjęcia do rozpoznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 sierpnia 2022 r., I CSK 664/22, Legalis nr 2739699; postanowienie Sądu Najwyższego z 17 stycznia 2023 r., II PSK 58/22, Legalis nr 2909745).

Należy także zauważyć, że wyrażonej w art. 6 k.c., reguły rozkładu ciężaru dowodu nie można rozumieć w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, obowiązek dowodzenia wszelkich faktów o zasadniczym dla rozstrzygnięcia sporu znaczeniu spoczywa na stronie powodowej. Jeżeli jedna ze stron wykazała wystąpienie faktów przemawiających za słusnością jej stanowiska, wówczas to drugą stronę procesu obarcza ciężar udowodnienia okoliczności podważających ten wniosek (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 lutego 2021 r., III USKP 33/21, LEX nr 3123205; 19 grudnia 2013 r., II PK 70/13, LEX nr 1424850; z dnia 12 maja 2011 r., I PK 228/10, LEX nr 896458; z dnia 10 czerwca 2013 r., LEX nr 1341274; z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, LEX nr 8416).

Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że organ rentowy nie poczynił żadnych ustaleń faktycznych odnoszących się do indywidualnej sytuacji ubezpieczonego. Trudno zatem oczekiwać by w świetle braku ustaleń pozwalających na stwierdzenie, że zainteresowany powinien podlegać ubezpieczeniom jako pracownik S. P. – a nie S. S. odwołująca się spółka była obciążona wykazaniem okoliczności przeciwnych. Sądy orzekające stwierdziły, że organ rentowy nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie tego, że pracodawcą ubezpieczonego był S. P. sp. z o.o. Organ rentowy ograniczył się tylko do przedłożenia na płycie CD bardzo obszernych akt kontroli, nie wskazując przy tym o przeprowadzenie dowodu z których dokumentów znajdujących się na płycie wnosi. Jednocześnie Sądy nie miały wątpliwości, że z akt osobowych ubezpieczonego wynikało, że umowę o pracę zawarł z S. S.

Kierując się powyższymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, iż skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej, co uzasadnia odmowę jej przyjęcia podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono stosownie do art. 98 k.p.c. oraz § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265) oraz art. 98 § 1¹ k.p.c.

(r.g.)

